

# Mariusz Nowak

---

## Dzieje przeclawickiej linii hrabiów Wielopolskich w XIX-XX wieku – zarys problemu

---

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 6, 125-152

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Mariusz Nowak**

Instytut Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach  
ul. Żeromskiego 5, 25-369 Kielce

## DZIEJE PRZECŁAWICKIEJ LINII HRABIÓW WIELOPOLSKICH W XIX-XX WIEKU – ZARYS PROBLEMU

### **Słowa kluczowe:**

Ziemiaństwo, Wielopolscy, zabór rosyjski, kapitalistyczne przemiany gospodarcze, obóz ugody.

Losy hrabiów Wielopolskich z linii z Przeclawic stanowią interesujący przyczynek do badań historycznych. Po pierwsze, jak dotąd nie stały się obiektem odrębnych analiz naukowych. Choć w historiografii spotykamy informacje dotyczące przedstawicieli wskazanej rodziny, to pojawiają się przy okazji prezentacji głównej, tj. margrabiowskiej, linii Wielopolskich, należącej do wpływowych rodzin ziemiańskich w Rzeczypospolitej w dobie zaborów i Polski Odrodzonej<sup>1</sup>. Pod względem chronologicznym artykuł obejmuje okres od połowy XIX w., gdy nastąpiło wyodrębnienie dóbr dla hrabiego Józefa Michała (protoplasty linii przeclawickiej), z niealodialnej masy majątkowej ordynacji chrobberskiej. Zamknięcie analizy problemu wiąże się z częściowym wygaśnięciem linii (bezpomna śmierć reprezentanta drugiego pokolenia – Władysława w 1928 r.) oraz sprzedażą – w roku 1931 – dóbr ostrowieckich i wywłaszczeniem spadkobierców Zygmunta Marii przez władze Polski Ludowej wiosną 1945 r. Z uwagi na obszerny charakter zagadnień związanych z losami właścicieli Przeclawic, a także Niegardowa, Luborzycy i Częstocic, poniższy tekst nie wyczerpuje problematyki różnych aspektów ich rolniczej i pozarolniczej działalności ekonomicznej, problemów życia prywatnego czy aktywności politycznej i społecznej. Pozwalają one spojrzeć na działania Wielopolskich, które wpisują się w szersze zjawisko, charakterystyczne dla spadkobierców tradycji herbowej, tj. usiłowania adaptacji do zmieniających się

---

<sup>1</sup> Jedynym odrębnym ujęciem ich losów był fragment pracy: T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, t. 1, Warszawa 2000, s. 462-463.

warunków społeczno-politycznych na ziemiach polskich w XIX-XX w. Konieczność modernizacji majątków oraz związane z tym koszty i ryzyko finansowe, a także zagrożenia dla ich status quo majątkowego i społecznego ze strony środowisk chłopskich i lewicowych i zaborcy narzucały potrzebę kontrolowania wpływu na dokonujące się przemiany.

Na wstępie wskażmy, iż hrabiowska linia z Przeclawic wywodzi się od Józefa Michała (1834-1901), młodszego syna właściciela ordynacji chroberskiej, margrabiego Aleksandra Wielopolskiego (1803-1877)<sup>2</sup>. W połowie XIX w. ojciec hrabiego Józefa był właścicielem jednego z większych majątków ziemskich w Królestwie Polskim<sup>3</sup>. Ten starannie wykształcony arystokrata o szerokich zainteresowaniach naukowych (doktor filozofii uniwersytetu w Getyndze) dał się poznać jako osoba o dużych ambicjach politycznych. Po części wynikały one z tradycji rodowej Wielopolskich, którzy w dobie przedrozbiorowej osiągnęli wybitną pozycję polityczną i majątkową<sup>4</sup>. Symbolem tego było przejęcie ordynacji, w I połowie XVIII w. wraz z tytułem margrabiowskim, po skoligaconym z nimi a wygasłym wówczas, rodzie Myszkowskich<sup>5</sup>. W pierwszych dekadach XIX w. siedziba Wielopolskich – Chroberz – stał się czołowym ośrodkiem życia politycznego i kulturalnego w północnej Małopolsce<sup>6</sup>. Ojciec hr. Józefa, Aleksander był aktywnym uczestni-

<sup>2</sup> Aleksander był pierworodnym z czworga potomstwa ordynata Józefa Stanisława (zm. 1815), właściciela kluczy: Chroberz, Książ Wielki i Kozubów oraz Eleonory z hr. Dembińskich; patrz A. Żor, *Ropucha. Studium odrzucenia*, Toruń 2005, s. 35-36.

<sup>3</sup> W połowie XIX wieku dobra ordynackie leżały w powiatach jędrzejowskim, miechowskim i pińczowskim, obejmując miasta: Książ Wielki, Pińczów oraz 27 wsi i 30 folwarków (w 1865 r. ponad 15 tys. ha). Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Archiwum Ordynacji Myszkowskiej (dalej: AOM), sygn. 232, s. 254; sygn. 603, s. 1; sygn. 892, s. 1-135.

<sup>4</sup> Wielopolscy wywodziли się z mieszczańskiej rodziny Bonarów, którzy w końcu XIV wieku po nabyciu dóbr Wielopole, przyjęli nazwisko Wielopolscy. Od połowy XVII wieku ich znaczenie rosło; kolejni pełnili urząd burgrabiego krakowskiego, sędziego i podkomorzego krakowskiego. Decydującym momentem dla ich awansu społecznego była kariera Jana I (zm. 1668), kasztelana wojnickiego i krakowskiego. Od 1636 r. członek senatu, w 1656 r. w czasie potopu szwedzkiego posłował do cesarza Ferdynanda III, który zaszczylił go tytułem hrabiego Sancto Imperio Romani. Jego syn, Jan (zm. 1680) od 1678 r. pełnił urząd kanclerza wielkiego koronnego; zaś wnuk – Franciszek (zm. 1732), wojewoda sieradzki przejął ordynację myszkowską. Patrz A.M. Skałkowski, *Aleksander Wielopolski (1803-1877) w świetle archiwów rodzinnych*, t. 1, Poznań 1947, s. 34-151.

<sup>5</sup> W 1596 r. Zygmunt Myszkowski (właściciel 3 miast i 78 wsi) otrzymał od papieża Klemensa VIII tytuł margrabiego na Mirowie, zaś ks. Mantui, Wincenty Gonzaga adoptował go do swego rodu i herbu. W 1601 r. Zygmunt uzyskał od sejmu zgodę na powołanie ordynacji na zasadzie *primogenitury* (wniósł do niej klucz pińczowski, zaś jego brat, wojewoda rawski Piotr – Książ Wielki). W rękach Myszkowskich pozostawała do śmierci ostatniego z rodu – Władysława – w 1727 r. APK, AOM, sygn. 10, s. 7-27.

<sup>6</sup> Ich sąsiad Stanisław Linowski pisał: „wszystko, co działo się z ordynacji miało poważny wpływ na życie całego powiatu”. A. Szwarc, *Zygmunt Wielopolski i Towarzystwo Kredytowe Ziemskie (1874-1898)*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII-XX wieku*, W. Caban, M. B. Markowski

kiem powstania listopadowego, czego dowodem była funkcja posła na sejm oraz misja dyplomatyczna do Londynu, z ramienia Rządu Narodowego. Po jego upadku musiał emigrować z Królestwa Polskiego do Galicji. We wrześniu 1832 r., dzięki protekcji teścia<sup>7</sup>, władze carskie zezwoliły margrabiemu na powrót do kraju. Werdykt ten pozwolił eks-powstańcowi na osiedlenie się w ordynacji chroberskiej. Przez kolejne trzynaście lat zajmował się sprawami majątkowymi<sup>8</sup> i osobistymi, m. in. doczekał się przyjścia na świat trzech synów: Zygmunta (30 stycznia 1833 r.); wspomnianego już Józefa Michała (7 sierpnia 1834 r.), zaś 12 lipca 1837 r. – Władysława<sup>9</sup>. Okres dzieciństwa potomstwo margrabiego spędziło wraz z matką u dziadków Potockich w pałacu w Chrzastowie, z uwagi na częste wyjazdy margrabiego w sprawach sądowych do Warszawy i Radomia. Chłopcy byli słabego zdrowia, zapadali na choroby górnych dróg oddechowych, co powodowało, iż musieli być na kuracjach w zachodnioeuropejskich uzdrowiskach. Mimo, iż margrabiego Aleksandra absorbowały sprawy ordynacji, to w miarę jak dorastali synowie, interesował się także ich dalszą edukacją. Nieskrywana fascynacja kulturą niemiecką, jaką żywił Wielopolski-senior, zadecydowała o umieszczeniu Zygmunta i Józefa na stacji we Wrocławiu. Tam mieli pobierać naukę w renomowanym ośmioletnim gimnazjum katolickim. Miało ono gwarantować wychowanie synów w poczuciu dyscypliny, zapewnić odpowiedni poziom nauki i ukształtowanie moralne młodego człowieka w oparciu o konserwatywne wartości, tak bliskie margrabiemu<sup>10</sup>. Nad synami we Wrocławiu miała czuwać matka – Paulina. Ta jednak nie radziła sobie z ich wychowaniem; w nowym środowisku oddawali się uciechom złotej młodzieży w restauracjach, w towarzystwie prowincjonalnych aktorek i ziemiańskich birbantów. Aleksander przyznawał z rezygnacją, iż Zygmunt miał być *na umyśle gnuśny i do pracy wszelkiej niechętny*, natomiast Józef *zupełnie pobawiony talentów, okazał się utracjuszem i hazardzistą*<sup>11</sup>. Przełomowym wydarzeniem w życiu Aleksandra i jego rodziny okazała się rabacja galicyjska z 1846 r. W odpowiedzi na krwawe wydarzenia opublikował anonimowo słynny *List szlach-*

(red.), Kielce 1993, s. 95.

<sup>7</sup> Nadmienimy, iż Aleksander był żonaty dwukrotnie z: Teresą z hr. Potockich (?-1831) oraz jej siostrą, Pauliną (1813-1895). Obie były córkami Michała i Ludwiki z Ostrowskich. Ze starszą Teresą zawarł małżeństwo w kwietniu 1826 r.; zmarła w czasie pobytu męża w Londynie, podczas porodu córki w lutym 1831 r. (w miesiąc później także dziecko). W kilka miesięcy po tym, skupił swą uwagę na młodszej siostrze – Paulinie. Jej rodzice zgodzili się na ślub wiosną 1832 r. J. Kita, *Tomasz Potocki (1809-1861). Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007, s. 109-112.

<sup>8</sup> W latach 1833-1846 procesował się o 9 kluczy, niegdyś należących do ordynacji oraz zajął się oczyszczeniem swych włości. A. M. Skalkowski, *Aleksander...*, t. 2, Poznań 1947, s. 37-66.

<sup>9</sup> T. Zielińska, *Poczet...*, t. 1, Warszawa 2000, s. 461-462.

<sup>10</sup> *Pamiętniki Pawła Popiela (1807-1892)*, Kraków 1927, s. 109.

<sup>11</sup> A.M. Skalkowski, *Aleksander...*, t. 2, Poznań 1947, s. 153.

*cica polskiego do księcia Metternicha*. Zawarł w nim deklarację wierności polskiego ziemiaństwa wobec caratu, w mniemaniu autora, gwaranta zabezpieczenia interesów elit przed rewolucją społeczną. Synowie byli świadkami ostatecznej redakcji tekstu. Mikołaj I nie zajął oficjalnego stanowiska, to margrabia był odtąd dostrzegany w Królestwie jako czołowy zwolennik ugody z caratem. Od jesieni 1850 r. nasiliły się problemy zdrowotne Józefa, z którym mimo zakończenia edukacji w gimnazjum, matka nadal pozostawała we Wrocławiu. Szukała tam porady medycznej. Syn jednak nie zerwał z życiem utracjusza. Ojciec starał się wciągnąć go w sprawy ordynacji, chcąc przygotować go do zarządzania w przyszłości majątkiem ziemskim. Z myślą o tym planował przekazać Józefowi dobra Niegardów i Przecławice, zapisane dla niego w testamencie przez zmarłą wówczas bezdzietnie stryjenkę – Elżbietę Wincentową Wielopolską<sup>12</sup>. Równocześnie Aleksander, licząc na ustatkowanie Józefa, popierał jego starania – od połowy 1855 r. – znalezienia kandydatki na żonę wśród polskich arystokratek. Początkowo te próby zakończyły się negatywnie, z uwagi na niepochlebne opinie o Wielopolskich, jakie krążyły na salonach towarzyskich Warszawy. Margrabia był oceniany negatywnie; mówiło się o nim jako o pieniaczku i butnym magnacie; nieprzychylnie komentowano także niemoralne prowadzenie hrabiego Józefa. To odstręczało część utytułowanych rodów, stąd oficjalnie konkury młodego Wielopolskiego zostały odrzucone przez Zofię hr. Potulicką i Marię hr. Dembińską<sup>13</sup>. Pozostało szukać kandydatki na żonę wśród rodów o niższej pozycji. Józef podjął starania o rękę Marianny („Marylki”) Tekli hr. Walewskiej (1841-1911). Przychylność jej rodziców – Konrada i Ludwika z hr. Potockich – wynikała z faktu niedawno uzyskanego tytułu hrabiowskiego przez Walewskich w 1833 r.<sup>14</sup> Ta okoliczność determinowała Konrada do podniesienia swej pozycji poprzez koligacje potomstwa z bardziej utytułowanymi i majątnymi rodami. Starania hr. Józefa zakończyły się pomyślnie: w dniu 20 lutego 1855 r. w Krakowie odbył się jego ślub z Marianną<sup>15</sup>. Hrabia wniósł do rodzinnego stadła dobra Przecławice, Luborzycę i Niegardów, leżące w Miechowskim, zaś Maria – Wiśniową w Sandomierskim. Młoda para osiadła w pałacu w Przecławicach<sup>16</sup>. Podkreślmy, iż nie były to majątki ziemskie, odpowiadające pozycji arystokracji, skoro Przecławice liczyły 159 ha, Luborzycza – 480 ha, Niegardów – 221 ha. Podstawą egzystencji rodziny mogły być dobra posagowe żony, obejmu-

<sup>12</sup> Elżbieta (1781-1859) żona Wincentego (1778-1855), właściciela Przesławic. J. Wiśniewski, *Dekanat miechowski*, Radom 1917, s. 158.

<sup>13</sup> A.M. Skałkowski, *Aleksander...*, t. 2, Poznań 1947, s. 158, 186.

<sup>14</sup> S. Konarski, *Armorial de la noblesse polonaise titrée*, Paris 1958, s. 336-338.

<sup>15</sup> J.S. Dunin-Borkowski, *Almanach błękitny. Genealogie żyjących rodów*, Lwów 1908, s. 964-968.

<sup>16</sup> Dopiero po pięciu latach, 12 lipca 1860 r. narodził się długo oczekiwany, pierwszy potomek Józefa i Marianny – Władysław. Tamże, s. 968.

jące 725 ha<sup>17</sup>. Na przełomie lat 50. i 60. XIX w. margrabia, mając na uwadze dobro rodu, starał się włączać swych synów w sprawy ordynacji oraz w plany przejęcia przywództwa nad ziemiaństwem Królestwa Polskiego. W lutym 1858 r. Aleksander delegował hr. Józefa do organizowanego wówczas Towarzystwa Rolniczego, w charakterze *reprezentanta rodzinnej instytucji*, w którym rej wiódł rywal Aleksandra o „ziemiański rząd dusz” – Andrzej hr. Zamoyski. Udział młodszego syna w pracach tej instytucji okazał się niefortunny, gdyż nie posiadał on doświadczenia i zdolności do działalności w sferze publicznej. Z biegiem czasu Józef tracił w oczach ojca na rzecz starszego brata – hr. Zygmunta, który w latach sześćdziesiątych, gdy margrabia robił błyskotliwą karierę polityczną w Królestwie Polskim, stał się jego najbliższym współpracownikiem. Młodszy Wielopolski, zepchnięty na dalszy plan, był świadkiem udanych zabiegów ojca o przywrócenie elementów autonomii i modernizacji Królestwa Polskiego. W dniu 23 marca 1861 Aleksander został powołany przez cara Aleksandra II na urząd dyrektora Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a 12 kwietnia – p. o. dyrektora Komisji Sprawiedliwości. Szczytem kariery politycznej margrabiego był urząd naczelnika rządu cywilnego (od czerwca 1862 do września 1863 r.)<sup>18</sup>. Wielopolski-senior przeciwny konspiracji niepodległościowej, doprowadził do słynnej „branki”, która miała przerwać przygotowania do powstania. Ta jednak w styczniu 1863 r. była bezpośrednią przyczyną wybuchu przedwczesnej insurekcji, która wbrew intencji margrabiego, rozwinęła się w różnych częściach Królestwa Polskiego. Car utracił zaufanie do Aleksandra Wielopolskiego, co przesądziło o jego dymisji z funkcji naczelnika rządu cywilnego we wrześniu 1863 r. Rozumiejąc, iż dla rodaków i reżimu zaborczego był *persona non grata*, udał się dobrowolnie na emigrację do Drezna<sup>19</sup>. Wraz z nim wyjechał także Józef z żoną, synem Władysławem i kilkumiesięcznym Zygmuntem Marią (ten urodził się 2 maja 1863 r.)<sup>20</sup>. Pomimo licznego potomstwa, postawa Józefa nadal pozostawiała wiele do życzenia. Szukał

<sup>17</sup> Formalne działy rodzinne dokonały się dopiero w 1868 r. (o czym w dalszej części tekstu). APK, AOM, sygn. 418, s. 34-69.

<sup>18</sup> W. Spasowicz, *Życie i polityka Aleksandra Wielopolskiego*, [w:] *Pisma*, t. 3, Petersburg 1992, s. 96.

<sup>19</sup> Wielopolscy uznani za renegatów byli obiektem zamachów konspiracji niepodległościowej – „czerywonych”. W sierpniu 1862 r. próbę zabójstwa ojca udaremnił hr. Józef, obezwładniając niedoszłego mordercę. W końcu stycznia kolejnego roku próbowano otruć całą rodzinę. Zatruto szynkę, której wszyscy skosztowali; ponoć najbardziej skutki tego zamachu miał odczuć Józef (są domniemania, iż trucizna wpłynęła na jego późniejsze kłopoty ze zdrowiem fizycznym i psychicznym). J. Grabc-Dąbrowski, *Ostatni szlachcic. Aleksander Wielopolski Margrabia Gonzaga Myszkowski na tle dziejów*, t. 1, Warszawa 1924, s. 268.

<sup>20</sup> APK, AOM, sygn. 475, s. 1-45. W dniu 2 września 1864 r. w Dreźnie narodziła się Ludwika (zm. w 1936), Konrad (ur. 2 lipca 1870-?), Józef (ur. 3 listopada 1864-1905) i Paulina (ur. 30 maja 1868-1910). T. Żychliński, *Złota Księga Szlachty Polskiej*, R. 9, Warszawa 1887, s. 210.

uciech w hazardzie, przelotnych miłośkach i alkoholu. Koszty prowadzenia hedonistycznego trybu życia doprowadziły do zadłużenia dóbr żony – Wiśniowej; wierzyciele usiłowali ściągać pożyczone długi, zaskarżając hrabiego do sądu. Pierwsze procesy w tej sprawie rozpoczęły się w połowie 1859 r. i trwały przez następne dziesięć lat<sup>21</sup>. Na tym tle doszło do kryzysu jego małżeństwa; w 1865 r. głośno było w Królestwie Polskim, iż teść Józefa domagał się rozwodu, gdy dowiedział się, iż wartość długów przekroczyła wartość Wiśniowej<sup>22</sup>. Konflikt rodzinny wynikał także z faktu, iż wyszły na jaw inne długi. Okazało się, że Józef zastawił majątek w Luborzycy (nad nimi także zawisła groźba licytacji). Nierozważny hrabia Wielopolski, próbując ratować swe finanse, wysuwał żądania pod adresem brata – Zygmunta podziału ordynacji (było to niezgodne z jej statutem). Doprowadziło to do skonfliktowania młodych Wielopolskich, spór starał się załagodzić ojciec – Aleksander i matka – Paulina. Rodzice, szukając wyjścia z tej trudnej sytuacji, doprowadzili do uregulowania kwestii własnościowych. W dniu 15 stycznia 1868 r. zawarto umowę między margrabią Aleksandrem a synami. Zgodnie ze statutem istniejącej od trzech stuleci ordynacji, pierworodny – Zygmunt – przejmował dobra niealodialne wraz z tytułem margrabię Gonzagi Myszkowskiego (formalnie miał go przybrać po śmierci ojca). Młodszy – Józef posiadał prawo do dotychczasowego tytułu hrabiowskiego oraz majątków wolnodziedzicznych. Dlatego też otrzymał Częstocice w opatowskim oraz od brata Zygmunta kwotę 30 tys. rb. Umowa rodzinna została zalegalizowana przez cara Aleksandra II w dniu 25 lutego 1868 r.<sup>23</sup> Margrabia Aleksander, przebywając w Dreźnie, apelował o kuratelę Zygmunta nad Józefem. Sprawa wymagała natychmiastowego rozwiązania, gdyż rodzice lekkomyślnego hrabiego i Walewscy obawiali się skandalu. W arystokratycznych kręgach towarzyskich mówiło się głośno o bankructwie i widmie pauperyzacji rodziny hr. Józefa. Uwagę elit zwróciła tragedia, jak ich spotkała, gdy w 1868 r. spłonął ich pałac w Przeclawicach. Józefowie musieli przenieść się do dworu w tym samym majątku. Ziemiańską opinię gorszył fakt, iż Marianna borykając się z niedostatkiem, przyuczała się malować na porcelanie, aby w ten sposób zdobyć środki na utrzymanie rodziny. Tymczasem – jak głosiły plotki – Józef oddawał się, bez sukcesu, malarstwu i tworzeniu sztuk komediowych<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> APK, AOM, sygn. 422, s. 12-37; sygn. 458, s. s. 23-49; sygn. 463, s. 1-23.

<sup>22</sup> Tamże, sygn. 467, s. 3-35; A. Skałkowski *Aleksander...*, t. 3, Poznań 1947, s. 205.

<sup>23</sup> W ramach dóbr alodialnych, Zygmunt otrzymał Przyłęczek, Mierzawę i Pińczów. APK, AOM, sygn. 6a, s. 12-289; sygn. 7, s. 19-290; sygn. 609, s. 1-13; tamże, Rząd Gubernialny Kielecki (dalej: RGK), sygn. 487, s. 1-8.

<sup>24</sup> A.M. Skałkowski, *Aleksander...*, t. 3, Poznań 1947, s. 390; T. Żychliński, *Złota...*, t. 9, Warszawa 1887, s. 209.

Przełom w tej patowej sytuacji przyniosły kompromitujące wydarzenia w Wiedniu na jesieni 1873 r. Wierzycciele hrabiego, nie mogąc wyegzekwować należności, wykorzystali fakt jego pobytu w stolicy imperium habsburskiego. Sprawę skierowali do tamtejszego sądu, a ten zdecydował o aresztowaniu nieuczciwego dłużnika. Z tarapatów wyciągnął go starszy brat, regulując część zobowiązań<sup>25</sup>. Jednocześnie po naradach Zygmunta z żoną Józefa oraz jej rodzicami uznano, iż jedynym wyjściem, aby uniknąć skandalu, było udowodnienie opinii publicznej, iż postępowanie hrabiego wynikało z postępującej choroby umysłowej. W kwietniu 1874 r. Zygmunt wyjechał z Józefem na konsultacje medyczne do pruskiego ośrodka, specjalizującego się w leczeniu chorób psychicznych, położonego na wyspie Norderney. Diagnozę postawili także lekarze z Bonn; ci w niezrównoważonym zachowaniu młodszego Wielopolskiego widzieli problem dziedziczny, tj. zaburzenia psychiczne, które występowały u przodków, po stronie stryjecznej i w linii prostej. Ekspertyza medyczna posłużyła Zygmuntowi do podjęcia starań o sądowe ubezwłasnowolnienie brata. Dodatkowo, margrabia Aleksander i Paulina wraz z synową ustalili, iż ster nad sprawami finansów w rodzinie Józefa przejmie Marianna. Jednocześnie teściowie przekazali jej środki, zasądzone w procesie z Potulickimi oraz połowę ze swego dożywocia z Przeclawic<sup>26</sup>. Z troszczeniem się także o przyszłość synów młodszego Wielopolskiego, skierowanych do drezdeńskiego gimnazjum katolickiego. Do wiosny 1876 r. określono położenie materialne rodziny; decyzją sądu został ubezwłasnowolniony, co uniemożliwiło mu zaciąganie kolejnych długów. Ponadto po trzech latach zabiegów, Józef Wielopolski z rodziną uzyskali potwierdzenie hrabiowskiego tytułu arystokratycznego. Znowu nieocenione okazały się koneksje Zygmunta w petersburskiej biurokracji. Car Aleksander II aktem z 12 listopada 1879 r. uznał przywilej – posiadany przez Wielopolskich od 1824 r. – używania przez młodszą linię dziedzicznego tytułu hrabiego<sup>27</sup>. Pomoc fachowa i finansowa szwagra pozwoliła wyjść Mariannie z trudności finansowych. W 1876 r. udało się zablokować licytację Luborzycy<sup>28</sup>. Stopniowo, w ciągu kolejnych dziesięciu lat sytuacja ekonomiczna Józefa Wielopolskiego uległa poprawie; dowodem tego było regulowanie na czas zadłużenia w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Dużą rolę odegrała zapobiegliwość dzierżawcy majątków hr. Józefa – Walentego Hatschisera. W sprawy

<sup>25</sup> A.M. Skalkowski, *Aleksander...*, t. 3, Poznań 1947, s. 222.

<sup>26</sup> APK, AOM, sygn. 599, s. 24-143.

<sup>27</sup> Tytuł dziedzicznego ordynata chrobberskiego, a jednocześnie margrabiego Gonzagi Myszkowskiego przysługiwał starszej linii, tj. Zygmuntowi i jego potomstwu. S. Górzyński, J. Kochanowski, *Herby szlachty polskiej*, Warszawa 1990, s. 142.

<sup>28</sup> APK, AOM, sygn. 223b, 1-12; sygn. 663, s. 36-45.



ekonomiczne dóbr rodowych włączyła się aktywnie hr. Maria. Planowała modernizację dóbr, czego dowodem było pozyskanie przez nią w końcu 1884 r. dużej pożyczki (15 tys. rb.) na inwestycje w Niegardowie<sup>29</sup>. W tym też roku Maria dokonała działów majątkowych, co nie było kwestią przypadku. Jej młodszy syn – Zygmunt Maria, który wówczas kończył studia prawne na Uniwersytecie Jagiellońskim, poznał Marię (1867-1940), córkę warszawskiego finansisty i przemysłowca, Władysława Łaskiego i Marii z hr. Ilińskich. U schyłku XIX w. mariaże utytułowanych rodów z przedstawicielkami burżuazji nie były niczym wyjątkowym. Ponadto od prawie dwóch dekad rodzice przyszłej pary młodej byli w bliskich relacjach z Wielopolskimi. Wspomniany W. Łaski, będąc współwłaścicielem domu bankowego „Samuel Fraenkel”, wraz z hr. Józefem i margrabią Zygmuntem (przyjął ten tytuł po śmierci ojca, Aleksandra w 1877 r.) podejmowali w Petersburgu i Warszawie starania o otwarcie linii kolejowej na południu Królestwa Polskiego<sup>30</sup>. W ciągu dwóch dekad Łaski dorobił się fortuny, stając się osobą wpływową w carskich sferach biurokratycznych. Dzięki ich kontaktom, wspomniana inwestycja została zrealizowana w latach 1881-1885; powstała wówczas kolej żelazna, łącząca Iwanogorod (Dęblin) z Dąbrową Górniczą<sup>31</sup>. Plany małżeńskie Zygmunta Marii zmusiły jego matkę, do zadysonowania nieruchomościami rodowymi. Hrabina przyznała starszemu synowi Władysławowi majątki rodowe: Przeclawice, Niegardów i Luborzycę; natomiast Zygmunt Maria przejął Częstocice<sup>32</sup>. Maria Łaska miała wnieść do małżeństwa niedawno nabyte przez jej ojca (w 1880 r.), od Antoniego bar. Fraenkla, dobra Ostrowiec i Szewna. Zanim do tego doszło, Władysław Łaski zdecydował się na przekształcenia własnościowe, tych rozległych i uprzemysłowionych posiadłości w Sandomierskiem, obejmujących wówczas 4785 ha<sup>33</sup>. W części wynikało to z potrzeby wyłączenia zakładów hutniczych „Klimkiewiczowie” z dóbr ostrowieckich (tj. majątku rolnego), które miała wnieść do nowego stadła córka Maria<sup>34</sup>. Ostatecznie, 29 kwietnia 1885 r. doszło do zawarcia

<sup>29</sup> Tamże, sygn. 234, s. 38-54; sygn. 245a, s. 198; sygn. 419, s. 126-245.

<sup>30</sup> Tamże, sygn. 242, s. 29.

<sup>31</sup> M.in. zasiadał w Komisji Umorzenia Długu Krajowego Królestwa Polskiego i w radzie zarządzającej Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej; w latach osiemdziesiątych dyrektor Banku Międzynarodowego w Petersburgu. Patrz: K. Reychman, *Szkice genealogiczne*, Warszawa 1936, s. 118.

<sup>32</sup> APK, AOM, sygn. 611, s. 3-35.

<sup>33</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 11, Warszawa 1891, s. 93; J. Moniewski, *Kartki z przeszłości Ostrowca i jego okolic*, Ostrowiec 1991, s. 26.

<sup>34</sup> W marcu 1885 r. W. Łaski na miesiąc przed ślubem córki zdecydował się na utworzenie z belgijskim fabrykantem, Jerzym Pastorem, spółki udziałowej zakładów hutniczych (w celu modernizacji linii produkcyjnej). Patrz: M. Banaszek, W. Borczyk, Z. Kałamaga, W. Różański, *Dzieje Huty im. M. Nowotki 1813-1988*, Warszawa 1988, s. 34.

związku małżeńskiego, po czym młoda para osiedliła się w pałacu w Częstocicach. W sferach ziemiańskich Królestwa Polskiego widziano w Zygmuncie Marii zupełne przeciwieństwo ojca – Józefa; syn był osobą stateczną, zorganizowaną i niezwykle pracowitą. Te przymioty spowodowały, iż włączono go do zarządu, tworzonego w 1886 r., na bazie dotychczasowej spółki, Towarzystwa Akcyjnego Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich. W jego skład weszli łódzcy i stołeczni fabrykanci, którzy współpracowali z Zygmuntem i Józefem Wielopolskimi przy realizacji budowy iwanogrodzkiej linii kolejowej (Karol Scheibler, Jan Bloch, Aleksander Goldstand) oraz grupa ziemian (m.in. Henryk Cichowski, Stanisław Juszyński). Dyrektorem huty został H. Cichowski; jego zastępcą zaś zięć W. Laszkiego<sup>35</sup>. Dzięki ich staraniom, jeszcze w 1886 r. uruchomiono nowoczesny piec opalany koksem; pierwszy w Staropolskim Okręgu Przemysłowym. Tajemnicą poliszynela, którą komentowano w opinii publicznej Królestwa Polskiego, był fakt podejmowania carskich dygnitarzy w pałacu w Częstocicach<sup>36</sup>. Budziło to nieprzychylnie reakcje, oceniane w kategoriach serwilizmu wobec zaborcy (tym bardziej, iż dotyczyło to kontrowersyjnego rodu Wielopolskich; skompromitowanego przez sprawę „branki”). Gorszyły również polowania urządzone dla urzędników gubernialnych<sup>37</sup>. Ta polityka układania poprawnych relacji z kręgami decyzyjnymi imperium rosyjskiego, a także koniunktura na stal, związana z inwestycjami tego państwa w linie kolejowe, przyczyniła się do rozwoju Zakładów Ostrowieckich i wzrostu zamożności Zygmunta Marii i Marii Wielopolskich<sup>38</sup>. Hr. Zygmunt uczestniczył m.in. w zakupie dwóch kopalni rud żelaza na Ukrainie, tworzących bazę surowcową dla huty. Co więcej, w oparciu o nie, wszedł do zarządu polsko-rosyjskiego Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Maszyn w Jekaterynosławiu<sup>39</sup>. Inwestował także w rozwój zakładów przemysłowych w swych dobrach, m.in. w fabrykę cukru i rafinerię S.A. w Częstocicach oraz tartak w Kuźni i młyn wodny w Ostrowcu<sup>40</sup>. Miarą fortuny Zygmunta Marii i Marii Wielopolskich było wybudowanie pod koniec lat osiemdziesiątych XIX wieku pałacu w Kuźni<sup>41</sup>. Tam

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> J. Szczepański, *Kielecki Słownik Biograficzny. Architekci i budowniczowie*, Warszawa 1990, s. 91.

<sup>37</sup> *Ostrowiec Świętokrzyski. Monografia historyczna miasta*, Warszawa 1997, s. 130, 125.

<sup>38</sup> O rozwoju firmy (pokrywającej 21% zapotrzebowania na wyroby hutnicze w Królestwie) świadczy powstanie biur handlowych w Moskwie i Petersburgu oraz zakup dwóch kopalni żelaza na Ukrainie. Patrz: O. Wyszomirska, *Przemysł i klasa robotnicza ziemi radomsko-kieleckiej 1870-1914*, Warszawa 1970, s. 75-77, 180-182.

<sup>39</sup> A. Łukaszek, *Była taka fabryka: historia Zakładów >>Rudzki i Spółka<<*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2009, t. 17, s. 50-51.

<sup>40</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, Gubernialny Urząd ds. Fabrycznych i Górniczych, sygn. 55, b. pag.

<sup>41</sup> APK, Okręgowy Urząd Ziemski (dalej: OUZ), sygn. 6732, s. 1-6; *Słownik geograficzny...*, t. 11,

też przyszło na świat ich potomstwo: Józef (1886-1961); Aleksander (1888-1937); Maria Stefania (1891-1976) i Władysław (1896-1916)<sup>42</sup>. Jak potoczyły się losy rodzeństwa hr. Zygmunta Marii? Młodszy brat, hr. Konrad (1870-?) poślubił w 1902 r. Marię z Walewskich (1902-), lwowską dziennikarkę i literatkę<sup>43</sup>. Z kolei siostra Maria Ludwika (zm. w 1936) we wrześniu 1889 r. poślubiła Józefa hr. Szembeka (1858-1928), właściciela dóbr Poręba-Żegota w powiecie chrzanowskim<sup>44</sup>. Najstarszy, Władysław był właścicielem 860-hektarowego kompleksu posiadłości (Przeclawice, Niegardów i Luborzycy)<sup>45</sup>, który jak sam przyznawał, nie był w stanie zapewnić mu utrzymania odpowiedniego statusu materialnego<sup>46</sup>. Jako osoba religijna angażował się w działalność społeczną w powiecie miechowskim. Z jego aktywności na rzecz społeczności lokalnej warto wymienić m.in. funkcję kolatora kościoła w Dalowicach. Kontynuował w ten sposób działalność matki, która już w 1874 r. ufundowała nową wieżę i pokrycie dachowe<sup>47</sup>. Z kolei w 1880 r. w Niegardowie nadzorował przebudowę tamtejszego kościoła. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku zorganizował przytułek dla ubogich w Luborzycy. W kolejnej dekadzie, w odpowiedzi na apel Kieleckiego Towarzystwa Rolniczego, w 1909 r. włączył się w organizację kółka rolniczego we wspomnianej miejscowości. Jej celem było podnoszenie kultury rolnej w regionie (poprzez kursy, odczyty, pokazy, wystawy), w tym zwłaszcza pomoc agronomiczną (zaopatrywanie w ziarno i nawozy, maszyny) dla członków, zarówno ziemian jak i włościan<sup>48</sup>. Wskazaną aktywność kontynuował mimo tragedii w życiu osobistym. Wiązały się one z planami ożenku Władysława z Jadwigą z hr. Broel-Plater (1865-1882). Jej rodzice, hr. Stanisław z inflanckich Kaltenbrunn i Ewa z hr. Borchów nie sprzeciwiali się temu małżeństwu. Nieoczekiwanie na przeszkodzie stanął nieszczęśliwy wypadek. W końcu września 1882 r., w kilka miesięcy po zaręczynach, hrabianka utonęła w czasie kąpieli, w Wenecji<sup>49</sup>. Władysław podjął wówczas starania o rękę siostry Jadwigi, hr. Marii Anieli (?-1895). W dniu 12 lutego 1885 r. poślubił Platerównę; jednak ta po dziesięciu latach zmarła w wyniku ciężkiej choroby<sup>50</sup>. Po tych

Warszawa 1891, s. 913.

<sup>42</sup> W. Brociek, *Ostrowiec Świętokrzyski i okolice*, Kielce 1998, s. 44.

<sup>43</sup> *Encyklopedia Orgelbranda*, t. 15, Warszawa 1903, s. 123.

<sup>44</sup> Z tego związku pochodził: Adam (1890-?), Aleksander (1893-1940), ożeniony w 1916 r. z Jadwigą Sapieżanką, oraz córka Zofia (1896-?). patrz: J.S. Dunin-Borkowski, *Almanach...*, s. 909; *Pamiętnik księżnej Marii Zdzisławowej Lubomirskiej 1914-1918*, oprac. J. Pajewski, Poznań 2002, s. 262.

<sup>45</sup> APK, AOM, sygn. 13002, s. 3; *Słownik geograficzny...*, t. 6, Warszawa 1885, s. 72.

<sup>46</sup> *Pamiętnik księżnej...*, s. 14.

<sup>47</sup> J. Wiśniewski, *Dekanat...*, s. 152, 158.

<sup>48</sup> Z. Pęcowski, *Miechów. Studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914*, Kraków 1967, s. 228.

<sup>49</sup> T. Żychliński, *Złota...*, R. 5, Warszawa 1883, s. 467.

<sup>50</sup> Tamże, R. 9, Warszawa 1887, s. 210.

wydarzeniach hrabia Władysław nie zdecydował się na kolejny związek, oddając się całkowicie aktywności publicznej. Jego mentor – margrabia Zygmunt – widząc jego zdolności przywódcze i organizacyjne, pragnął, by stał się on w przyszłości liderem obozu ugody w Królestwie Polskim<sup>51</sup>. Od połowy lat osiemdziesiątych XIX w. Władysław był wprowadzany w różne działania publiczne stryja<sup>52</sup>. Zasygnalizowane problemy finansowe zmusiły go poszukiwania stałej posady; w 1887 r. znalazł ją u stryja margrabiego Zygmunta, w kierowanym przez niego od ponad dwudziestu lat Księstwie Łowickim; dobrach apanażowych carów w Królestwie Polskim, leżących wokół Skierniewic i Spały. Obaj Wielopolscy, starając się sprostać oczekiwaniom Romanowów, zabiegali o bogactwo zwierostanu i odpowiednie warunki bytowe, co sprzyjałoby częstym odwiedzinom rodziny carskiej<sup>53</sup>. W opinii margrabiego, bezpośredni kontakt z władcą i możliwość rozmowy, otwierały pewne możliwości polityczne: *byłbym rad, aby tym sposobem, [następca tronu – M. N.] przypatrzył się miejscowym stosunkom*<sup>54</sup>. Wizyty w Królestwie miały przybliżyć przeszłemu władcy – Mikołajowi II – sprawy kraju i doprowadzić do nadania ograniczonych koncesji autonomicznych<sup>55</sup>. Margrabia, zaabsorbowany sprawami publicznymi lub osobistymi (zdrowotnymi), wyznaczył bratankowi rolę pośrednika przekazującego zalecenia administracji Księstwa Łowickiego. Posiadał także prawo do lustracji jej działalności, składając stryjowi relacje osobiście lub listownie. Władysław wspomagał także margrabiego w remoncie pałacu skierniewickiego oraz budowie dodatkowych oficyn dla carskich dworzan<sup>56</sup>. W ciągu następnych lat zarządca dóbr łowickich, Zygmunt Wielopolski zrealizował kolejne inwestycje, tj. budowę zwierzyńca, gdzie zgromadzono krajowe okazy dzikich ssaków (zajęcy, saren) i ptactwa (bażantów)<sup>57</sup>. W działaniach tych brał udział wspomniany bratanek margrabiego – Władysław, który np. w 1887 r. nadzorował na miejscu walkę ze szkodnikami w lasach spalskich oraz sprowadził z Paryża bażanty do stada zarodowego oraz bobry z litewskich majątków ks. Wittgensteina. Już latem 1887 r. hrabia donosił margrabiemu ze Spały, iż w. ks. Maria Pawłowna i w. ks. Włodzimierz wyrażali uznanie dla efektów

<sup>51</sup> APK, AOM, sygn. 243, s. 170-173.

<sup>52</sup> Tamże, sygn. 238, s. 320-392.

<sup>53</sup> Tamże, sygn. 1482, s. 181; *Wiadomości z kraju*. „Gazeta Kielecka” („GK”) 1887, nr 44, z 24 V, s. 1.

<sup>54</sup> Biblioteka Polska Akademia Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, sygn. 7965, Listy Wielopolskiego do Henryka Lisickiego 1877 r., t. 3, s. 13.

<sup>55</sup> AOM, AOM, sygn. 211/I, s. 94.

<sup>56</sup> W latach 1884-1885 zbudował pałacyk myśliwski w Spale; punkt wypadowy w głąb puszczy łowickiej i lubochnieńskiej. *Wiadomości z kraju*. „GK” 1885, nr 63, z 12 VIII, s. 1.

<sup>57</sup> APK, AOM, sygn. 238, s. 360, sygn. 245, s. 45.

pracy Wielopolskich<sup>58</sup>. W styczniu 1890 r. zaangażowanie bratanka w administrowanie dobrami łowickimi, nasunęło margrabiemu pomysł, aby Władysław przejął funkcję zarządcy po jego odejściu na emeryturę. Od tego momentu, co jakiś czas Zygmunt podejmował ten temat z urzędnikami Ministerstwa Dworu. Wielopolscy mieli okazję przyjmować cara dwukrotnie: we wrześniu i listopadzie 1890 r. Podczas pierwszej wizyty (7-26 września) nie przewidziano spotkania z „reprezentacją kraju”; asystował mu jedynie z „urzędu” zarządca ks. łowickiego (margrabia Zygmunt) i nieoficjalnie wspierający go w tym dziele – hr. Władysław<sup>59</sup>. Efektem wspomnianego pobytu cara w dobrach łowickich była deklaracja władcy o nadaniu hrabiemu Wielopolskiemu tytułu dworskiego kamerjunkra. Ta godność, którą Władysław otrzymał jeszcze w tym roku, otwierała nowy etap jego działalności publicznej w ramach obozu ugodowego. Od początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. brał udział w działaniach, zmierzających do uzyskania koncesji autonomicznych od caratu. Ich obecność, zwłaszcza Zygmunta Marii, wywołała sensację polityczną w czasie uroczystości pogrzebowych Aleksandra III, w listopadzie 1894 r. Doszło do niej w czasie audiencji delegacji z różnych prowincji Rosji u następcy tronu, Mikołaja. Ten przechodząc przez szpaler deputacji, miał zatrzymać się przed Zygmuntem Marią i zwrócić się do niego, w języku francuskim, w *kilku uprzejmych słowach*. Powyższe wydarzenie przyjęto w środowiskach ugodowych jako zapowiedź nowej polityki wobec Królestwa Polskiego<sup>60</sup>. W pierwszych latach panowania Mikołaja II rolę informatora i pośrednika posuniętego w latach margrabię w kontaktach z petersburskimi elitami odgrywał ulubiony bratanek, hr. Władysław. Dzięki „wysokim wpływom i stosunkom” margrabię, mógł wysondować faktyczny kierunek linii politycznej Petersburga, gdy wielkorządcą Królestwa był pozujący na liberała Paweł hr. Szwałow (1895-1896)<sup>61</sup>. Jego projekty, zmierzające do zniesienia nauki języka polskiego w szkolnictwie powszechnym, spotkały się z zakulisowym przeciwdziałaniem lidera liberalnych ugodowców z petersburskiego „Kraju”, Erazma Piltza oraz hr. Władysława<sup>62</sup>. Redaktor „Kraju” wspominając te działania, pisał: *była to akcja kilku ludzi zajmujących stanowisko półurzędowe, dworskie, należące do arystokracji. Ludzie ci starali się wykazać swe stanowisko towarzyskie i osobiste u cesarza do dworu, do arystokracji rosyjskiej, do urzędu centralnego, do zamku*<sup>63</sup>. We wrześniu

---

<sup>58</sup> *Wiadomości z kraju*. „GK” 1887, nr 44, z 24 V, s. 1.

<sup>59</sup> Tamże, 1890, nr 77, 28 IX, s. 1.

<sup>60</sup> APK, AOM, sygn. 224, s. 25.

<sup>61</sup> Tamże, sygn. 241, s. 25.

<sup>62</sup> Tamże, s. 26.

<sup>63</sup> Z. Kmieciak, >>Kraj<< za czasów redaktorstwa Erazma Piltza, Warszawa 1969, s. 390.

1897 r. Władysław, Zygmunt Maria wraz z margrabią wzięli udział w przygotowaniach do wizyty cara w Warszawie. Wpływem stryja zawdzięczali nominację na członków Komitetu Składek, zbierających datki na cel dobroczynny, które miały być ofiarowane władcy<sup>64</sup>. Obok bratanków z protekcji margrabię do Komitetu weszli także inni zwolennicy ugody: Mściśław Godlewski, Stanisław hr. Łubieński, Maciej ks. Radziwiłł, Rodryg i Artur hr. Potoccy. W dowód uznania car nagrodził tytułami dworskimi grupę inicjatorów Komitetu, w tym godnością kamerjunkra – Zygmunta Marię Wielopolskiego<sup>65</sup>. Wizyta carska miała wpływ na umocnienie pozycji bratanków margrabię w środowisku realistów Królestwa. W styczniu 1898 r. po odejściu stryja na emeryturę, bratanek przejął funkcję łowczego, tj. organizatora carskich polowań w Ks. Łowickim<sup>66</sup>.

Początek XX w. przynosi ważne wydarzenia w dziejach obu linii Wielopolskich. Po długiej chorobie w dniu 24 kwietnia 1901 r. zmarł hr. Józef<sup>67</sup>, zaś w styczniu kolejnego roku jego brat – margrabia Zygmunt. Zgodnie z wolą tego ostatniego, rolę lidera ugodowców w Królestwie miał przejąć Władysław. Rzeczywistość okazała się bardziej złożona; wobec postępującego zróżnicowania środowiska ugodowców, szanse na jego przywództwo w ramach jednolitego obozu poważnie zmalały<sup>68</sup>. Dodatkowo, lojaliści przeżywali problemy z akceptacją społeczną. Dowodem była sprawa tzw. „memoriału 23-ech”, przygotowanego w listopadzie 1904 r. przez ugodowców, w tym także hr. Władysława i Zygmunta Marię<sup>69</sup>. Wykorzystując kryzys wewnętrzny caratu narastający na tle niepowodzeń w wojnie z Japonią, domagali się wzorem guberni wielkorosyjskich, wprowadzenia samorządu lokalnego (ziemstw) i poprawy statusu języka polskiego. Dokument nie spotkał się z oficjalną odpowiedzią władz carskich, konsekwentnie odmawiających rewizji status quo kwestii polskiej. Ponadto społeczeństwo przyjmowało negatywnie działania

<sup>64</sup> *Album pamiątkowy z pobytu Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa w Królestwie Polskim, Petersburg 1897*, s. 32.

<sup>65</sup> APK, RGK, sygn. 1894, s. 1-89.

<sup>66</sup> Tamże, AOM, sygn. 238, s. 422-424.

<sup>67</sup> Skromna uroczystość pogrzebowa odbyła się w 26 kwietnia; doczesne szczątki hrabię zostały złożone na starym cmentarzu w Krakowie. Śmierć męża wpłynęła na problemy zdrowotne Marii, która przez ostatnie dziesięć lat życia chorowała obłożnie. Zmarła 30 stycznia 1911 r., 2 lutego odbył się pogrzeb; spoczęła obok męża na krakowskim cmentarzu. „Czas” 1901, nr 95, z 25 IV, s. 4; 1911, nr 50, z 31 I, z, s. 4; nr 56, z 4 VI, s. 4.

<sup>68</sup> B. Szabat, *Postawy polityczne ziemiaństwa w Kieleckiem na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX-XX wieku*, red. W. Caban, M. B. Markowski, Kielce 1994, s. 89-91.

<sup>69</sup> Podpisali go m.in. współpracownicy zmarłego margrabię: Erazm Piltz, Henryk Potocki, Maciej ks. Radziwiłł, Mściśław Godlewski, Stanisław hr. Łubieński. B. Szabat, *Kielce i Kielczanie w czasie rewolucji 1905-1905 roku*, Kielce 2010, s. 36.

ugodowców, których reprezentantami byli bracia Wielopolscy, ciągle kojarzeni z dziadkiem i stryjem – „arcyłotrami zdrady”<sup>70</sup>. Nie znano kulisów wielu poufnych zabiegów realistów, którzy, np. w kwietniu 1905 r. przygotowali projekt reform w Królestwie, postulując nadanie językowi polskiemu praw urzędowych, równouprawnienie Kościoła katolickiego oraz wprowadzenie samorządu miejskiego i ziemskiego. Ogół postrzegał ich stereotypowo, jako serwilistów, czego dowodem były wydarzenia, mające miejsce w okresie rewolucji 1905-1907<sup>71</sup>. Zdaniem polskiej opinii publicznej, ugodowcy kompromitowali się ostentacyjnym lojalizmem; czego dowodem była także postawa hr. Zygmunta Marii. W pierwszych miesiącach 1905 r. fala demonstracji antyrządowych i akcji strajkowych objęła miasta imperium, w tym także w Królestwie Polskim. Dotknęły one również Ostrowiec, co doprowadziło do serii spotkań radomskiego gubernatora Eugeniusza Szczyrowskiego<sup>72</sup> z kierownictwem miejscowej huty. Ich celem było opracowanie metod walki z konspiracyjnymi organizacjami opozycyjnymi, w szczególności z silną w regionie Polską Partią Socjalistyczną. Hrabia, występując w charakterze członka zarządu huty, zobowiązał się do wystawienia koszar dla wojska w Ostrowcu, aby przeciwdziałać fermentowi rewolucyjnemu w regionie<sup>73</sup>. Opinia publiczna w Królestwie Polskim przyjęła nieprzychylnie ten krok. W samym Ostrowcu wzburzenie z tego powodu było tak silne, iż w maju 1905 r. doszło do wybuchu strajku w zakładach hutniczych<sup>74</sup>. W końcu 1905 r. carat został zmuszony do ustępstw wobec społeczeństwa, wydając manifest październikowy. Pozwolił on na powołanie legalnych organizacji politycznych i ogólnorosyjskiego parlamentu – Dumy Państwowej. Polski obóz ugody powołał własną partię – Stronnictwo Polityki Realnej, w którego powstanie włączyli się bracia Wielopolscy<sup>75</sup>. Ugodowcy oczekiwali, iż powstanie rosyjskiego parlamentaryzmu otworzy pole do uzyskania koncesji dla Królestwa. Przy tym odwoływali się do wzorca galicyjskiego oraz elementów autonomii Kongresówki sprzed 1830 r. (tj. konstytucja, sejm, polonizacja

<sup>70</sup> Dystansowanie się władz od działań realistów dowodził poniższy dokument: A.N. Szwarz, *Memoriał kuratora warszawskiego okręgu naukowego Szwarca, w sprawach szkolnych przesłany Ministrowi Oświaty Głównowi, jako odpowiedzi na list i memoriał przedstawiony 14/27 listopada 1904 r. przez grupę polskich ugodowców*, Kraków 1905, s. 1-44.

<sup>71</sup> M. Wierchowski, *Sprawy Polski w III i IV Dumie Państwowej*, Warszawa 1966, s. 45.

<sup>72</sup> A. Górak, J. Kozłowski, K. Latawiec, *Słownik biograficzny gubernatorów i wicegubernatorów w Królestwie Polskim (1867–1918)*, Lublin 2014, s. 45.

<sup>73</sup> J. Pająk, *Konspiracyjne życie polityczne w Staropolskim Okręgu Przemysłowym 1882-1904*, Kielce 1994, s. 157.

<sup>74</sup> Ignacy Boerner, *Pamiętnik z lat 1904-1905*, oprac. T. Karbowniczek, Piotrków Trybunalski 2011, s. 44-56.

<sup>75</sup> A. Szwarz, *Od Wielopolskiego do Stronnictwa Polityki Realnej. Zwolennicy ugody z Rosją, ich poglądy i próby działalności politycznej (1864-1905)*, Warszawa 1990, s. 370.

administracji, szkolnictwa i sądownictwa). Wstępem do tego miało być równouprawienie Polaków, powołanie lokalnego samorządu i gwarancje zachowania odrębności kulturowej. Jednak idea ugody nie cieszyła się poparciem społecznym, zważywszy, iż osłabiała ją silne zróżnicowanie programowe i konflikty personalne. To w praktyce uniemożliwiło realizację planu zmarłego margrabiego i przejęcie przywództwa nad całym obozem ugody przez jego bratanka – Władysława. Hrabia pozostawał jedynie jednym z liderów prawego skrzydła partii. Wskazany odłam SPR, w odróżnieniu od „lewicy” czy „centrum” tego ugrupowania<sup>76</sup>, nie wypracował jednolitego stanowiska wobec nowej rzeczywistości politycznej w imperium Romanowów, jaką przyniósł manifest październikowy. Jedni uważali, że należy zachować istniejący status quo Królestwa (J. Popiel), inni głosili potrzebę ograniczonej autonomii. Do liderów tego nurtu należeli: Ludomir Grendyszyński, Jan Popiel, H. hr. Potocki i bracia Wielopolscy<sup>77</sup>. Ci ostatni uważali, iż zabiegi o koncesje należy prowadzić w oparciu o wypróbowaną metodę ich zmarłego stryja – zakulisowego dialogowania z władzą. Zygmunt Maria i Władysław byli wierni poglądom margrabiego, iż to monarchia, ze względu na swój ponadczasowy charakter, była właściwym gwarantem przyszłego porozumienia o nowych koncesjach autonomicznych z polskimi elitami, a nie efemeryczna i koniunkturalna struktura polityczna, tj. większość parlamentarna. Uważali, iż mimo przyjęcia ustroju monarchii przedstawicielskiej w Rosji, rzeczywistym ośrodkiem władzy był nadal carsamodzierzca. Obok J. Popiela, S. Godlewskiego, Henryka hr. Dembińskiego liczyli na ewolucję systemu Rosji w kierunku monarchii konstytucyjnej. Imperium miało składać się z autonomicznych prowincji, wyodrębnionych w oparciu o kryterium historyczne i etniczne. Jednym z nich miało być Królestwo Polskie, posiadające samorząd ziemski, miejski i sądowniczy<sup>78</sup>. Jednak przebieg kampanii wyborczej i efekty poparcia społecznego dla SPR do kolejnych trzech Dum Państwowych w latach 1906-1908 dowodziły, że program ugody był anachroniczny i nie cieszył

<sup>76</sup> „Lewica” SPR grupowała ziemian o postępowych poglądach, zwolenników pracy oświatowej wśród włościan. Centrum postulowało nadanie autonomii Kongresówce, przywrócenie namiestnictwa, przedstawicielstwa wyłanianego przez ziemstwa, samorządu miejskiego oraz urzędu ministra do spraw Królestwa Polskiego. P. Wieczorkiewicz, *Próby modelowania nowych postaw politycznych wobec Rosji w dobie rewolucji 1905-1907 (Endecja i SPR)*, [w:] *Spółczesność i polityka – dorastanie do demokracji*, red. A. Żarnowska, (Warszawa 1993, s. 59-64.

<sup>77</sup> M. Nowak, *Aktywność zachowawczych środowisk ziemiańskich guberni kieleckiej w czasie wyborów do rosyjskich dum państwowych w okresie rewolucji 1905-1907*, [w:] *Lokalne społeczności a konstytucje i uchwały sejmowe. Z dziejów parlamentaryzmu między Wisłą a Pilicą*, red. J. Muszyńska, J. Pielas, Kielce 2008, s. 146-148.

<sup>78</sup> A. Kidzińska, *Ustrój Królestwa Polskiego a narodziny rosyjskiego parlamentaryzmu w myśli polityków ugodowych*, [w:] *Między Historią a Prawem*, red. P. Leszczyński, R. Nir, M. Szczerbiński, Gorzów Wlkp. 2007, s. 153-166.



się akceptacją w Królestwie. Konkurencja polityczna – endecja – mimo współpracy politycznej w parlamencie rosyjskim, na łamach swej prasy oskarżała lojalistów o serwilizm wobec zaborcy, w ten sposób szukając popularności wśród szerokich mas. SPR krytykowali także socjaliści i liberałowie, odrzucając tradycyjne zasady życia społecznego: religia – rodzina – własność. Skutki ataków prasowych konkurencyjnych sił politycznych odczuli bracia Wielopolskiego. W 1906 r., w okresie burzliwej kampanii wyborczej do I Dumy Państwowej, u Władysława objawiły się symptomy choroby neurologicznej, co zmusiło go do wycofania się z czynnego życia politycznego. Ciężar aktywności w imieniu rodu przejął młodszy brat, Zygmunt Maria. Jednak jego kandydatura przepadła w kurii ziemiańskiej na rzecz endeka, ks. Jana Naulewicza. Dopiero w 1910 r. Zygmunt Maria wszedł do Rady Państwa; dodatkowo w wyniku wyborów uzyskując fotel wiceprezesa Koła Polskiego. W sferach konserwatywnych i umiarkowanych w Królestwie Polskim efekty jego prac w Radzie Państwa oceniano pozytywnie: *był zdolności może nie pierwszorzędnych, ale łączył wielką dobrą wolę z polnością i taktem*<sup>79</sup>. W 1912 r. hrabia wszedł ponownie do wyższej izby parlamentu rosyjskiego, przejmując już funkcję prezesa Koła. Wzrost nastrojów patriotycznych w Królestwie w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej sygnalizował, iż ugoda odchodziła nieodwołalnie do lamusa polskiej myśli politycznej. W latach 1914-1915 był prezesem Komitetu Narodowego Polskiego (KNP) w Warszawie, grupującego pro-rosyjskich polityków endecji i SPR. Działał także aktywnie w organizacjach dobroczynnych, niosących pomoc ofiarom wojny: był prezesem Towarzystwa Pomocy Rodzinom Rezerwistów Polskich i Ubogiej Ludności Polskiej w Petersburgu oraz członkiem rosyjskiego Komitetu W. Ks. Tatiany. Hr. Zygmunt Maria wykorzystywał pozycję brata (łowczego Ks. Łowickiego) i ciągle żywej pamięci działalności dziadka Aleksandra i stryja, co pozwalało mu dotrzeć do najwyższych sfer w państwie rosyjskim. W dniu 27 kwietnia 1915 r. złożył memoriał Mikołajowi II, postulując powstanie autonomicznej i zjednoczonej Polski w ramach imperium. Waga sprawy spowodowała, iż mimo choroby akcję brata wsparł hr. Władysław, który 19 maja skierował memoriał do w. ks. Mikołaja Mikołajewicza z prośbą o popieranie sprawy polskiej<sup>80</sup>. Pewnym gestem politycznym było zaproszenie Zygmunta Marii do udziału w dwóch posiedzeniach rządu rosyjskiego – w maju i czerwcu 1915 r. – dyskutującego nad formą realizacji orędzia w. ks. Mikołaja

---

<sup>79</sup> Tejże, *Wybory do rosyjskiej Rady Państwa w Królestwie Polskim (1909-1912)*, [w:] *Z dziejów pewnego eksperymentu. Parlamentaryzm rosyjski na progu XX wieku*, red. A. Duszyk, K. Latawiec, M. Mądzik, Radom 2008, s. 265.

<sup>80</sup> F. Figowa, *Polskie stronnictwa burżuazyjne Galicji, Śląska Cieszyńskiego i Królestwa Polskiego w I wojnie światowej*, Katowice 1962, s. 99-106.

Mikołajewicza z poprzedniego roku<sup>81</sup>. Niezależnie od niego, w lipcu 1915 r. Władysław Wielopolski uzyskał posłuchanie u cara, próbując wysondować szanse na wprowadzenie autonomii w Królestwie<sup>82</sup>. Jednak dalsze dyskusje okazały się bezprzedmiotowe, gdyż w wyniku ofensywy wiosennej państw centralnych Rosjanie zostali wyparci z terenu Królestwa. W sierpniu 1915 r. z racji pełnionych funkcji publicznych w państwie rosyjskim, podobnie jak wiele grup zawodowych i społecznych, Władysław oraz Zygmunt Maria Wielopolski z rodziną zostali objęci ewakuacją z Królestwa. Osiedli w Petersburgu, gdzie przebywali przez cały okres I wojny światowej<sup>83</sup>. Władysław z uwagi na problemy zdrowotne nie uczestniczył aktywnie w działalności politycznej. Przebywał na kuracji w Moskwie, wyjeżdżał także na konsultacje medyczne do Sztokholmu. Niemniej incydentalnie można odnotować jego udział w spotkaniach środowisk słowianofilskich, skupiających dworzan i inteligencję<sup>84</sup>. W stolicy Rosji Zygmunt Maria usiłował podnosić sprawę polską. Dowodem był kolejny memoriał z 10 sierpnia 1916 r., postulujący samorząd administracyjny, równouprawnienie języka polskiego z rosyjskim i zniesienie restrykcji wobec Kościoła katolickiego<sup>85</sup>. Nową sytuację ziem polskich należących do zaboru rosyjskiego przyniósł upadek monarchii Romanowów w lutym 1917 r. Zygmunt Maria wraz z grupą polskich posłów do ostatniej Dumy zabiegał o ogłoszenie oficjalnego stanowiska Rządu Tymczasowego wobec kwestii polskiej. Jednym z instrumentów była nieformalna grupa kontaktowa u boku Tymczasowego Komitetu Dumy oraz piotrogrodzki Komitet Narodowy Polski. Wielopolski był jednym z inicjatorów powołania tygodnika „Sprawa Polska”, mającego popularyzować interesy narodowe w Rosji. W dniu 2 kwietnia 1917 r. uczestniczył w podpisaniu przez KNP deklaracji o prawie Polaków do samostanowienia i ich oczekiwaniach na poparcie tego postulatu przez demokratyczną Rosję. Pozytywna odpowiedź rządu ks. Grigorija Lwowa spotkała się z memoriałem Komitetu, zredagowanym i przedstawionym 5 maja przez hr. Wielopolskiego<sup>86</sup>. W tych działaniach, mimo choroby, starał się go wesprzeć brat – Władysław. Jednak pociągnęło to za

<sup>81</sup> L. Bazyłow, *Odrodzenie sprawy polskiej w kraju i w świecie (1900-1918)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 3: 1795-1918, Warszawa 1982, s. 844-845; A. Kidzińska, *Prorosyjska działalność polityczna Zygmunta Wielopolskiego (1863-1919) w czasie I wojny światowej*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjsko – ukraińskich w XVI-XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007, s. 243-247.

<sup>82</sup> W. Toporowicz, *Sprawa polska w polityce rosyjskiej 1914-1917*, Warszawa 1973, s. 146.

<sup>83</sup> Warto odnotować, iż najstarszy syn Zygmunta Marii, hr. Władysław służący w stopniu chorążego w elitarnym preobrażeńskim pułku gwardii; poległ w bitwie pod Stochowem na Wołyniu, w dniu 28 lipca 1916 r. *Pamiętnik księżnej...*, s. 376, 390.

<sup>84</sup> I. Spustek, *Polacy w Piotrogradzie 1914-1917*, Warszawa 1966, s. 342.

<sup>85</sup> Tamże, s. 326-327.

<sup>86</sup> W. Toporowicz, *Sprawa...*, s. 290-291.

sobą dramatyczne konsekwencje: nadwyrężenie zdrowia spowodowało wylew krwi do mózgu i częściowy paraliż<sup>87</sup>.

Zygmunt Maria włączył się do organizującego się życia publicznego rodaków w Rosji. Był zwolennikiem tworzenia polskich oddziałów wojskowych, co potwierdził uczestnicząc w I Ogólnym Zjeździe Wojskowych w Piotrogradzie (7-11 czerwiec 1917). W tym gorączkowym okresie politycznym dla Rosji, na tle narastającego konfliktu sił demokratycznych i umiarkowanych z lewicowymi radykałami, otwarcie postulował integrację polskich środowisk. Kierując się tą przesłanką, wszedł do komitetu organizacyjnego tzw. Polskiego Zjazdu Politycznego w Moskwie, który obradował w dniach 3-9 sierpnia 1917 r. Jego efektem było powołanie Polskiego Zjednoczenia Międzypartyjnego (hrabia znalazł się w jego Komitecie Wykonawczym)<sup>88</sup>. Wybuch rewolucji bolszewickiej i wojna domowa w Rosji, zbliżająca się klęska państw centralnych, otwierała możliwość odbudowy niepodległej Polski, co dla obu Wielopolskich stało się impulsem do powrotu do ojczyzny. Niebagatelne znaczenie dla nich miała poprawa stanu zdrowia Władysława, umożliwiająca odbycie długotrwałej podróży. W lipcu 1918 r. znaleźli się w Warszawie. Majątki Wielopolskich w okresie ich nieobecności znajdowały się pod opieką kuzynów z linii margrabiowskiej lub były kierowane przez dzierżawców. Pomocy w tej mierze udzielała także siostra Maria Szembek, z mężem Józefem. Ta od sierpnia 1918 r. opiekowała się Władysławem, przyjmując go na rekonwalescencję w swym dworze w Porębie<sup>89</sup>. Niemniej nastąpiły zmiany własnościowe; o ile Zygmunt Maria powrócił do swych dóbr ostrowieckich, to w 1921 r. Władysław zdecydował się na sprzedaż Przeclawic, Niegardowa i Luborzycy<sup>90</sup>. Osiedlił się w nowo zakupionym majątku Tuliszków pod Kaliszem. Rezydował tam w okazałym późnoklasykistycznym dworze, otoczonym kilkuhektarowym parkiem krajobrazowym<sup>91</sup>. Skutki paraliżu, jakiego doznał w 1917 r., spowodowały konieczność poszukiwania pomocy u medyków w Europie Zachodniej. Prawdopodobnie, podczas jednego z wyjazdów, zmarł w Paryżu w sierpniu 1928 r.<sup>92</sup> W Polsce Odrodzonej, z uwagi na chorobę, Władysław nie wykazywał żadnej aktywności publicznej,

---

<sup>87</sup> *Pamiętnik księżnej...*, s. 494.

<sup>88</sup> A. Kidzińska, *Postawy członków Stronnictwa Polityki Realnej wobec służby Polaków a armiach zaborczych podczas I wojny światowej*, [w:] *Między irredentą a kolaboracją. Postawy społeczeństwa polskiego w latach niewoli – „W obcym mundurze”*, red., L. Michalska-Bracha, M. Korybut-Marciniak Warszawa 2013, s. 268.

<sup>89</sup> *Pamiętnik księżnej...*, s. 660.

<sup>90</sup> APK, Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej: UWK/I), sygn. 14355, s. 2-6.

<sup>91</sup> A. Piasecki, *Powiat turecki*, Turek 1999, s. 54; P. Maluskiewicz, *Województwo konińskie*, Warszawa 1983, s. 304.

<sup>92</sup> APK, AOM, sygn. 417, s. 169.

w odróżnieniu od Zygmunta Marii, którego oceniano w środowisku ziemiańskim jako *wyrobionego męża stanu, mającego o zagadnieniach politycznych swoje własne zdanie*<sup>93</sup>. W marcu 1919 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do hrabiego z prośbą o przewodniczenie komitetowi obywatelskiemu, podejmującemu Komisję Międzysojuszniczą dla Polski, z Josephem Noulensem. Jego duże doświadczenie dyplomatyczne było powodem nominacji na posła RP w Londynie; nie zdążył jednak podjąć się misji, gdyż zmarł nagle w Warszawie, w dniu 17 maja t.r. Wdowa po Zygmuncie Marii przejęła ciężar kierowania rozległymi posiadłościami rodowymi. W latach dwudziestych obejmowały one: leśny majątek Ostrowiec (4785 ha) i Częstocice, z dominującym profilem cukrowniczo-zbożowym (122 ha)<sup>94</sup>. Nie uszczupliła tego stanu posiadania hojna darowizna seniorki rodu, gdy w 1921 r. przekazała 149 ha w gminie Kunów dla 18 inwalidów z wojny z bolszewikami<sup>95</sup>. Sprawa ta odbiła się szerokim echem w kraju, co przyczyniło się do prestiżowego wyróżnienia Wielopolskich przez władze Rzeczypospolitej. W lipcu 1919 r. w pałacu w Częstocicach zorganizowano kurtuazyjną wizytę szefa francuskiej misji wojskowej w Polsce, gen. Maxime Weyganda i kpt. Charlesa de Gaulle'a<sup>96</sup>. W latach dwudziestych stopniowo kierownictwo nad majątkiem przejmował najstarszy syn Marii, hr. Józef. Osiągnął sukcesy w zarządzaniu dużym kompleksem ziemskim, ciesząc się opinią dobrego rolnika, specjalizującego się w produkcji roślin okopowych i zbóż. Był także działaczem społecznym, m.in. wspierając kółko rolnicze w Szewnej<sup>97</sup>. Hrabia był dwukrotnie żonaty. We wrześniu 1901 r. poślubił potomkinię szlachty inflanckiej, Anielę von Riesenkauf (1890-1963), a ze związku tego miał syna Antoniego<sup>98</sup>. W 1930 r. pojął za żonę ziemiankę z Wołynia, Oktawię z Kumanieckich (1909-1943), z którą nie posiadał potomstwa<sup>99</sup>. Dobra passa w prowadzeniu majątku załamała się w okresie wielkiego

<sup>93</sup> H. Korwin Milewski, *Siedemdziesiąt lat wspomnień (1855-1925)*, Warszawa 1993, s. 352.

<sup>94</sup> *Dobra ziemskie w województwie kieleckim według spisów z roku 1923 i 1925*, oprac. E. Majcher-Ociosa, M. B. Markowski, Kielce 2014, s. 94; *Spis ziemian RP w roku 1930. Województwo kieleckie i województwo krakowskie*, oprac. T. Epstein i S. Górczyński, Warszawa 1990, s. 24.

<sup>95</sup> A. Bastrzykowski, *Monografia historyczna Kunowa nad Kamienną i jego okolicy*, Kraków 1939, s. 428.

<sup>96</sup> T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919-1938*, Poznań 1987, s. 42-43.

<sup>97</sup> I. Krasieńska, *Kółka rolnicze w guberni kieleckiej w początkach XX wieku*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 2002, t. 37, z. 1-4, s. 114.

<sup>98</sup> *Genealogisches Handbuch der Baltischen Ritterschaften*, Görlitz 1930, s. 377-381; J. Waldorf, *Za bramą wielkiej ciszy*, Warszawa 1990, s. 29.

<sup>99</sup> Oktawia była właścicielką Kopytkowa w województwie wołyńskim. Posiadamy sygnałną informację, iż była aresztowana; zginęła w bliżej nieznanym obozie koncentracyjnym. K. Jasiewicz, *Lista strat ziemiaństwa polskiego 1939-1945*, Warszawa 1995, s. 1109.

kryzysu gospodarczego, przełomu lat dwudziestych i trzydziestych. Hr. Józef próbował ograniczać problemy finansowe poprzez parcelację dóbr ostrowieckich, co skutkowało powołaniem nowych osad, m.in. Kolonii Robotniczej czy Kolonii Inwalidzkiej. Z kolei część terenów wraz z zabudowaniami w Częstocicach nabyły Zakłady Ostrowieckie. Ich kierownictwo umieściło tam mieszkania socjalne dla hutników. Wydarzeniem, pokazującym dramatyzm położenia ekonomicznego Wielopolskich była sprzedaż w 1929 r. Józefowi Mikusińskiemu reprezentacyjnego pałacyku myśliwskiego w podostrowieckiej Kuźni, zbudowanego jeszcze przez Zygmunta Marię<sup>100</sup>. Z kolei w latach 1929 i 1931 Wincenty Reklewski, właściciel Mirogonowic, nabył część majątku ostrowieckiego, tzw. Kuźnię-Łąki<sup>101</sup>. Ostateczna likwidacja dóbr nastąpiła w drugiej połowie 1931 r., gdy wdowa po Zigmuncie Marii, hr. Maria sprzedała Zakładom Ostrowieckim resztę nieruchomości w Częstocicach wraz z pałacem i parkiem<sup>102</sup>. Najstarszy syn, hr. Józef otrzymał część środków ze sprzedaży dóbr rodowych i przeniósł się na Wołyń, do majątku małżonki. Natomiast seniorka rodu, hr. Maria osiadła w Warszawie; tam też zmarła 24 grudnia 1940 r.<sup>103</sup>Z fragmentarycznych informacji można odtworzyć losy jej młodszego potomstwa. W lipcu 1916 r. córka Marii, hr. Maria Stefania wyszła za zamożnego ziemianina, wywodzącego się z warszawskiej burżuazji, Tadeusza Halperta-Skanderberga (1886-1964)<sup>104</sup>. Wniosła w wianie spieniężone udziały rodziny w Zakładach Ostrowieckich<sup>105</sup>. Początkowo osiedli w należącym do męża 550-ha majątku w Szczekocinach<sup>106</sup>. W 1925 r. po jego sprzedaży przenieśli się wraz z trzema synami do dóbr Jeleniec koło Ostrowca Świętokrzyskiego. Dodatkowo, w czerwcu 1930 r. Maria Stefania przejęła z rąk matki obręb leśny Feliksów, wchodzący w skład dóbr ostrowieckich (tj. 853 ha)<sup>107</sup>. W 1943 r. w czasie okupacji hitlerowskiej Tadeusz Halpert-Skanderberg został aresztowany przez Gestapo,

<sup>100</sup> Prócz tego posiadał Przyłęk (892 ha), Goleniowy (90 ha) i Starzynę (176 ha). APK, OUZ, sygn. 6732, s. 1-5; *Ostrowiec Świętokrzyski – wczoraj, dziś i jutro*, red. A. Ginsbert- Gebert. Warszawa 1979, s. 22-23.

<sup>101</sup> M. Banaszek, *Kuźnia. Osiedle Ostrowca Świętokrzyskiego. Rys historyczno-dokumentacyjny*, Ostrowiec 1994, s. 19.

<sup>102</sup> Jak dotąd historiografia nie ustaliła dokładnej daty transakcji, z uwagi na zaginięcie w czasie II wojny światowej archiwum zakładów ostrowieckich. APK, OUZ, sygn. 6602, s. 1-12. Zlokalizowano tutaj resursę dla kadry technicznej Zakładów Ostrowieckich; w czasie II wojny światowej, od połowy 1944 był tam niemiecki szpital wojskowy. W.R. Brociek, *Ostrowiec. Dobra ostrowieckie i ich właściciele*, Ostrowiec 1993, s. 19.

<sup>103</sup> Tenże, *Ostrowiec i okolice...*, s. 24, 31.

<sup>104</sup> R. Kołodziejczyk, *Burżuazja polska w XIX i XX wieku, Szkice historyczne*, Warszawa 1979, s. 31, 120.

<sup>105</sup> M.B. Markowski, *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918-1945*, Kielce 1993, s. 105-106.

<sup>106</sup> T. Zielińska, *Poczet...*, t. 1, Warszawa 2000, s. 462.

<sup>107</sup> APK, OUZ, sygn. 6603, s. 1-3.

z powodu podejrzenia o współpracę z konspiracją. Uwolniony, pozostał właścicielem Jeleńca do końca wojny. W marcu 1945 r. w okresie realizacji reformy rolnej został przewencyjnie aresztowany przez władze komunistyczne. Po zwolnieniu Tadeusz wraz z rodziną zostali wysiedleni z majątku<sup>108</sup>. Równie dramatycznie ułożyły się losy młodszego syna właścicieli dóbr ostrowieckich – Aleksandra<sup>109</sup>. Już w 1909 r. Zygmunt Maria wydzielił mu rewir leśny Sadłowizna, który w latach dwudziestych liczył około 1320 ha<sup>110</sup>. Młody hrabia osiadł w niewielkim murywanym dworze, starając się nadać temu leśnemu majątkowi nowy profil produkcyjny, tj. zbożowo-hodowlany. Działalność Aleksandra zakończyła się niepowodzeniem, gdyż Sadłowizna leżała na gruntach o niskich właściwościach bonitacyjnych. To skutkowało słabymi plonami, które nie były w stanie pokryć zadłużenia, które wynikało z kolejnych inwestycji w tym majątku. Dodatkowo, na słabą kondycję finansową hrabiego wpłynął negatywnie kryzys gospodarczy lat 1929-1933. Właściciel Sadłowizny, ratując się przed bankructwem, był zmuszony sprzedać część nieruchomości; w połowie tej dekady majątek liczył zaledwie 120 ha. Wspomniane problemy wywołały załamanie nerwowe hr. Aleksandra, co zakończyło się tragedią; w dniu 26 maja 1937 r. popełnił samobójstwo<sup>111</sup>. Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać na kilka kwestii. Po pierwsze, artykuł, będąc pierwszą próbą rekonstrukcji dziejów hrabiów Wielopolskich, nie wyczerpuje całości problematyki. Dokonuje wstępnej syntezy, porządkując tematycznie rozproszone do tej pory informacje. Po części stanowi swoisty kwestionariusz pytań do dalszych pogłębionych badań. Niemniej wyniki poszukiwań wskazały, iż reprezentanci tej linii, będąc przedstawicielami elity ziemiańskiej odgrywali istotną rolę w życiu publicznym Królestwa Polskiego w dobie niewoli narodowej i II Rzeczypospolitej. Kwestia posiadania tytułu hrabiego nie przesłaniała faktu borykania się Wielopolskich z problemami adaptacyjnymi do zmieniających się warunków ekonomicznych i społecznych doby powłaszczeniowej. Analiza dziejów tego rodu potwierdzała dokonujący się od końca XVIII w., w wymiarze regionu i kraju proces deklasacji, dotykający część arys-

<sup>108</sup> Po zwolnieniu z kieleckiego więzienia wyjechali do Anglii, a następnie kanadyjskiego Vancouver. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. Tadeusz, dzięki znajomości sześciu języków wykładał na Uniwersytecie w Kolumbii Brytyjskiej. Z. Tyczyński, *Halpertowie znów w Jeleńcu*, „Echo Dnia” 2010, nr 88, z 16 IV, s. 5.

<sup>109</sup> APK, UWK/I, sygn. 13002, s. 1-2; sygn. 14510, s. 2-7.

<sup>110</sup> Tamże, OUZ, sygn. 6602, s. 2-4.

<sup>111</sup> Aleksander był żonaty od 1930 r. z Heleną z Chrzanowskich (?-?), spokrewnioną z Chrzanowskimi z sandomierskich Krzyżanowic i iłżeckich Jankowic; nie odczekali się potomstwa. J. Gapys, *Postawy społeczno-polityczne ziemiaństwa w latach 1939-1945 (na przykładzie dystryktu radomskiego)*, Kielce 2003, s. 68, 156; A. Bastrzykowski, *Monografia...*, s. 427-428.

tokracji na tle *rozpraszania ich fortun, utraty pozycji przez emigrację, sekwestry i konfiskaty przez zaborców czy licytacji majątków z powodu ich niewypłacalności*<sup>112</sup>. Miarą tego była próba zachowania rangi majątkowej i prestiżu, poprzez koligacje rodzinne i związki towarzyskie, z rodzinami arystokratycznymi (hr. Broel-Plater i Walewskimi), przedstawicielami średniozamożnego ziemiaństwa (Chrzanowskimi, Riesenkampfami i Kumanieckimi) czy nowo wzbogaconych, którzy legitymowali się niedawnym tytułem szlacheckim (Łascy i Halpertowie-Skanderbergowie). Innym przejawem utrzymania wyróżniającej pozycji społecznej były, zasygnalizowane w tekście, różne formy aktywności społecznej i politycznej hrabiów Wielopolskich.

\*\*\*

**Bibliografia:****Źródła archiwalne:**

Archiwum Państwowe w Kielcach:

Archiwum Ordynacji Myszkowskiej, sygn. 6a, 7, 10, 211/I, 223b, 224, 232, 234, 238, 241, 242, 243, 245, 245a, 417, 418, 419, 422, 458, 463, 467, 475, 599, 603, 609, 611, 663, 892, 1482, 1894, 13002;

Okręgowy Urząd Ziemiański, sygn. 6602, 6603, 6732;

Urząd Wojewódzki Kielecki I, sygn. 13002; 14355; 14510;

Rząd Gubernialny Kielecki, sygn. 487

Archiwum Państwowe w Radomiu:

Gubernialny Urząd ds. Fabrycznych i Górniczych, sygn. 55

Biblioteka Polska Akademia Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie: sygn. 7965, Listy Wielopolskiego do Henryka Lisickiego 1877 r., t. 3

**Źródła drukowane:**

*Album pamiątkowy z pobytu Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa w Królestwie Polskim*, Petersburg 1897

*Dobra ziemskie w województwie kieleckim według spisów z roku 1923 i 1925*, opr. E. Majcher-Ociesa, M. B. Markowski, Kielce 2014

---

<sup>112</sup> I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1795-1945. Obraz struktury społecznej*, „Dzieje Najnowsze” 1986, nr 2, s. 117.

Ignacy Boerner, *Pamiętnik z lat 1904-1905*, opr. T. Karbowniczek, Piotrków Trybunalski 2011

H. Korwin Milewski, *Siedemdziesiąt lat wspomnień (1855-1925)*, Warszawa 1993  
*Pamiętnik księżnej Marii Zdzisławowej Lubomirskiej 1914-1918*, oprac. J. Pajewski, Poznań 2002.

*Pamiętniki Pawła Popiela (1807-1892)*, Kraków 1927

*Spis ziemian RP w roku 1930. Województwo kieleckie i województwo krakowskie*, opr. T. Epstein i S. Górzyński, Warszawa 1990

A. N. Szwarc, *Memoriał kuratora warszawskiego okręgu naukowego Szwarca, w sprawach szkolnych przesłany Ministrowi Oświaty Głównowi, jako odpowiedzi na list i memoriał przedstawiony 14/27 listopada 1904 r. przez grupę polskich ugodowców*, Kraków 1905

#### **Encyklopedie, genealogie i słowniki:**

J. S. Dunin-Borkowski, *Almanach błękitny. Genealogie żyjących rodów*, Lwów 1908

*Encyklopedia Orgelbranda*, t. 15, Warszawa 1903

*Genealogisches Handbuch der Baltischen Rittercschaften*, Gorlitz 1930

A. Górak, J. Kozłowski, K. Latawiec, *Słownik biograficzny gubernatorów i wice-gubernatorów w Królestwie Polskim (1867-1918)*, Lublin 2014

S. Górzyński, J. Kochanowski, *Herby szlachty polskiej*, Warszawa 1990

K. Jasiewicz, *Lista strat ziemiaństwa polskiego 1939-1945*, Warszawa 1995

S. Konarski, *Armorial de la noblesse polonaise titrée*, Paris 1958

*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 6, Warszawa 1885; t. 11, Warszawa 1891

T. Żychliński, *Złota Księga Szlachty Polskiej*, R. 5, Warszawa 1883; R. 9, Warszawa 1887

#### **Prasa:**

„Czas” 1901, nr 95; 1911, nr 50; nr 56

„Gazeta Kielecka” 1885, nr 63; 1887, nr 44; 1890, nr 77



**Opracowania:**

M. Banaszek, W. Borczyk, Z. Kałamaga, W. Różański, *Dzieje Huty im. M. Nowotki 1813-1988*, Warszawa 1988

M. Banaszek, *Kuźnia. Osiedle Ostrowca Świętokrzyskiego. Rys historyczno-dokumentacyjny*, Ostrowiec 1994

A. Bastrzykowski, *Monografia historyczna Kunowa nad Kamienną i jego okolicy*, Kraków 1939

L. Bazyłow, *Odrodzenie sprawy polskiej w kraju i w świecie (1900-1918)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej, t. 3: 1795-1918*, Warszawa 1982, s. 844-845

W. Brociek, *Ostrowiec Świętokrzyski i okolice*, Kielce 1998

W. Brociek, *Ostrowiec. Dobra ostrowieckie i ich właściciele*, Ostrowiec 1993

F. Figowa, *Polskie stronnictwa burżuazyjne Galicji, Śląska Cieszyńskiego i Królestwa Polskiego w I wojnie światowej*, Katowice 1962

J. Gapys, *Postawy społeczno-polityczne ziemiaństwa w latach 1939-1945*, Kielce 2003

J. Grabiec-Dąbrowski, *Ostatni szlachcic. Aleksander Wielopolski Margrabia Gonzaga Myszkowski na tle dziejów*, t. 1, Warszawa 1924

A. Kidzińska, *Postawy członków Stronnictwa Polityki Realnej wobec służby Polaków a armiach zaborczych podczas I wojny światowej*, [w:] *Między irredentą a kolaboracją. Postawy społeczeństwa polskiego w latach niewoli – „W obcym mundurze”*, red. L. Michalska-Bracha, M. Korybut-Marciniak, Warszawa 2013, s. 268

A. Kidzińska, *Prorosyjska działalność polityczna Zygmunta Wielopolskiego (1863-1919) w czasie I wojny światowej*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Studia z dziejów stosunków polsko-rosyjsko – ukraińskich w XVI-XX wieku*, red. A. Szczepaniak, Toruń 2007, s. 243-247

A. Kidzińska, *Ustrój Królestwa Polskiego a narodziny rosyjskiego parlamentaryzmu w myśli polityków ugodowych*, [w:] *Między Historią a Prawem*, red. P. Leszczyński, R. Nir, M. Szczerbiński, Gorzów Wlkp. 2007, s. 153-166

A. Kidzińska, *Wybory do rosyjskiej Rady Państwa w Królestwie Polskim (1909-1912)*, [w:] *Z dziejów pewnego eksperymentu. Parlamentaryzm rosyjski na progu XX wieku*, red. A. Duszyk, K. Latawiec, M. Mądzik, Radom 2008, s. 265

J. Kita, *Tomasz Potocki (1809-1861). Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007

- Z. Kmieciak, >>Kraj<< za czasów redaktorstwa Erazma Piltza, Warszawa 1969
- R. Kołodziejczyk, *Burżuazja polska w XIX i XX wieku, Szkice historyczne*, Warszawa 1979
- I. Krasieńska, *Kółka rolnicze w guberni kieleckiej w początkach XX wieku*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, 2002, t. 37, z. 1-4, s. 114
- A. Łukaszek, *Była taka fabryka: historia Zakładów >>Rudzki i Spółka<<*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki”, 2009, t. 17, s. 50-51
- P. Maluśkiewicz, *Województwo konińskie*, Warszawa 1983
- M. B. Markowski, *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918-1945*, Kielce 1993
- J. Moniewski, *Kartki z przeszłości Ostrowca i jego okolic*, Ostrowiec 1991 *Ostrowiec Świętokrzyski. Monografia historyczna miasta*, Warszawa 1997
- M. Nowak, *Aktywność zachowawczych środowisk ziemiańskich guberni kieleckiej w czasie wyborów do rosyjskich dum państwowych w okresie rewolucji 1905-1907*, [w:] *Lokalne społeczności a konstytucje i uchwały sejmowe. Z dziejów parlamentaryzmu między Wisłą a Pilicą*, red. J. Muszyńska, J. Pielas, Kielce 2008, s. 146-148
- Ostrowiec Świętokrzyski – wczoraj, dziś i jutro*, red. A. Ginsbert- Gebert, Warszawa 1979
- J. Pająk, *Konspiracyjne życie polityczne w Staropolskim Okręgu Przemysłowym 1882-1904*, Kielce 1994
- Z. Pęcowski, *Miechów. Studia z dziejów miasta i ziemi miechowskiej do roku 1914*, Kraków 1967
- A. Piasecki, *Powiat turecki*, Turek 1999
- K. Reychman, *Szkice genealogiczne*, Warszawa 1936
- I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1795-1945. Obraz struktury społecznej*, „Dzieje Najnowsze” 1986, nr 2, s. 117
- A. M. Skalkowski, *Aleksander Wielopolski (1803-1877) w świetle archiwów rodzinnych*, t. 1-3, Poznań 1947
- W. Spasowicz, *Życie i polityka Aleksandra Wielopolskiego*, [w:] *Pisma*, t. 3, Petersburg 1992, s. 96
- I. Spustek, *Polacy w Piotrogradzie 1914-1917*, Warszawa 1966
- B. Szabat, *Kielce i Kielczanie w czasie rewolucji 1905-1905 roku*, Kielce 2010
- B. Szabat, *Postawy polityczne ziemiaństwa w Kieleckiem na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX-XX wieku*,

red. W. Caban, M. B. Markowski, Kielce 1994, s. 89-91

J. Szczepański, *Kielecki Słownik Biograficzny. Architekci i budowniczowie*, Warszawa 1990

T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919-1938*, Poznań 1987

A. Szwarc, *Od Wielopolskiego do Stronitwa Polityki Realnej. Zwolennicy ugody z Rosją, ich poglądy i próby działalności politycznej (1864-1905)*, Warszawa 1990

A. Szwarc, *Zygmunt Wielopolski i Towarzystwo Kredytowe Ziemskie (1874-1898)*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII-XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1993, s. 95

W. Toporowicz, *Sprawa polska w polityce rosyjskiej 1914-1917*, Warszawa 1973

J. Waldorf, *Za bramą wielkiej ciszy*, Warszawa 1990

P. Wieczorkiewicz, *Próby modelowania nowych postaw politycznych wobec Rosji w dobie rewolucji 1905-1907 (Endecja i SPR)*, [w:] *Społeczeństwo i polityka – dorastanie do demokracji*, red. A. Żarnowska, Warszawa 1993, s. 59-64

M. Wierchowski, *Sprawy Polski w III i IV Dumie Państwowej*, Warszawa 1966

J. Wiśniewski, *Dekanat miechowski*, Radom 1917

O. Wyszomirska, *Przemysł i klasa robotnicza ziemi radomsko-kieleckiej 1870-1914*, Warszawa 1970

T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, t. 1, Warszawa 2000

A. Żor, *Ropucha. Studium odrzucenia*, Toruń 2005

\*\*\*

### **История Пжецлавской линии графов Велёпольских в XIX-XX веке - постановка проблемы.**

В статье представлена история боковой (графской) линии рода маркграфов Велёпольских в XIX-XX вв. Рассмотрено их материальное положение как землевладельцев, при этом отмечены экономические трудности, связанные с адаптацией к капиталистическим изменениям в Царстве Польском, а также в период существования II Речи Посполитой. В статье показаны разные формы попыток Велёпольских сохранить высокое общественное положение, в частности, при помощи браков с состоятельными буржуазными родами - Ляских и Гальпертов-Скандербергов. С опорой на пример Велёпольских показана активизация земянства

(шляхты-землевладельцев) на рубеже XIX-XX вв. в сфере несельскохозяйственной экономической деятельности. В статье также затрагивается проблема присутствия этой графской семьи в политической жизни Польского королевства и её значительной роли в консервативных кругах, занимавших соглашательскую позицию по отношению к российской власти.

\*\*\*

### **The history of the line of Przeclaw earls of Greater Poland in the 19th and 20th centuries – a general outline.**

The article presents the history of the side, earl's family line of the Wielopolski margrave in 19th and 20th centuries. Their material situation as land owners is presented, with a reference to their economic difficulties linked with the adaptation to capitalist transformations in Kingdom of Poland and later on in the Second Polish Republic. The article shows various forms of measures taken by the Wielkopolski family to maintain their high social status, e.g. through marriages with wealthy bourgeois families: the Laski and Halpert-Skanderberg family. The example of the Wielkopolski family points to the activation of the landed gentry at the turn of the 19th and 20th century when it comes to their economic activity other than farming. The article also tries to address the issue of the presence of the earl's family in the political life of Kingdom of Poland (and their significant role in the local conservative-conciliatory environment).

\*\*\*

### **Die Geschichte der Linie der Grafen Wielopolski von Przeclaw im 19. Jahrhundert und im 20. Jahrhundert - Abriss des Problems.**

Dieser Artikel stellt die Geschichte der Seitenlinie der Grafen Wielopolski aus der Familie der Markgrafen Wielopolski im 19. Jahrhundert und im 20. Jahrhundert dar. Man hat ihre materielle Lage als Gutbesitzer präsentiert und man hat ihre wirtschaftlichen Schwierigkeiten, die mit der Anpassung an die kapitalistischen Umwandlungen im Königreich Polen und auch in der Zweiten Republik Polen verbunden sind, signalisiert. Dieser Artikel zeigt die verschiedenen Gestalten der Bemühungen der Grafen Wielopolski, um ihre hohe gesellschaftliche Stellung zu behalten, unter anderem mittels Eheschließungen mit reichen bürgerlichen Familien, wie zum Beispiel die Familie Laski und die Familie Halpert-Skanderberg. Diese Studie zeigt aufgrund des Beispiels der Familie Wielopolski die Mobilisierung an der Wende vom 19. zum 20. Jahrhundert der Gutbesitzer im Bereich der nicht landwirtschaftlichen Wirtschaftstätigkeit. Dieser Artikel diskutiert auch das Problem der Anwesenheit dieser Grafenfamilie im politischen Leben des Königreichs Polen (und ihre große Rolle im konservativen Milieu, das sich zum Kompromiss neigte).

\*\*\*

### **La lignée de Przeclaw des comtes Wielopolski au 19<sup>ème</sup> siècle et au 20<sup>ème</sup> siècle - l'esquisse du problème.**

Cet article présente l'histoire de la lignée latérale des comtes de la famille des marquis Wielopolski au 19<sup>ème</sup> siècle et au 20<sup>ème</sup> siècle. Leur situation matérielle en qualité de propriétaires terriens y est présentée en signalant les difficultés économiques liées à l'adaptation aux transformations capitalistes dans le Royaume de Pologne et aussi à l'époque de la Seconde République de Pologne. L'article montre les différentes formes des démarches de la famille Wielopolski ayant pour but la préservation de sa haute position sociale, entre autres au moyen des mariages avec des riches familles bourgeoises comme la famille Laski et la famille Halpert-Skanderberg. L'étude sur la base de l'exemple de la famille Wielopolski indique la mobilisation au tournant du 19<sup>ème</sup> siècle et du 20<sup>ème</sup> siècle de l'aristocratie terrienne dans le domaine de l'activité économique non-agricole. Cet article discute aussi le problème de la présence de cette famille des comtes dans la vie politique du Royaume de Pologne (et de leur rôle important joué dans le milieu conservateur qui s'y prononçait en faveur du compromis).